

Demokracja w XXI wieku

Pod redakcją Marii Szyszkowskiej



różnorodność i wolność

Warszawa 2009

© Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część publikacji nie może być reprodukowana ani przekazywana w żadnej postaci — elektronicznej, drogą fotokopii, nagrań, ani innej, bez pisemnego zezwolenia właścicieli praw autorskich. Warszawa 2009.

Redakcja naukowa: prof. zw. dr hab. Maria Szyszkowska

Książka powstała przy współpracy
Fundacji im. Róży Luksemburg
Przedstawicielstwo w Polsce

Recenzent: prof. zw. dr hab. Marian Dobrosielski

Projekt okładki i stron tytułowych
Lech Robakiewicz

Rysunki: Jan Stępień

Redakcja i korekta: Anna Rossmannith

Publikacja dofinansowana przez
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytetu Warszawskiego

Skład i łamanie tekstu
tChU, doM wYdawniczy
00-227 Warszawa, ul. Freta 3M3
www.tchu.com.pl
dom_wydawniczy@tchu.com.pl

Warszawa 2009

Druk i oprawa
Nasza Drukarnia

ISBN 978-83-89782-57-1

Wstęp

Oddajemy do rąk Czytelników książkę napisaną w rezultacie przemyśleń inspirowanych dwiema ogólnopolskimi konferencjami. Pierwsza z nich — na temat „Koncepcje demokracji w polskiej filozofii prawa” — odbyła się w lipcu ubiegłego roku w nałęczowskiej „Ewelinie”. Druga o „Demokracji w XXI wieku na tle tradycyjnych teorii demokracji” została zorganizowana w Kuźnicy na Helu. Konferencje październikowe w „Gryfie”, w Kuźnicy, mają już swoją wieloletnią tradycję.

Autorami niniejszej książki są przedstawiciele rozmaitych ośrodków akademickich, by wymienić Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet w Białymstoku oraz Uniwersytet Medyczny w tym mieście, Uniwersytet Łódzki, UMCS w Lublinie, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Akademię Marynarki Wojennej w Gdyni, Wyższą Szkołę Menedżerską w Warszawie, Wyższą Szkołę Humanistyczno-Ekonomiczną we Włocławku. Współautorami są również intelektualiści mieszkający w Toruniu, w Lublinie, w Gdyni, Koszalinie, Tarnowie, Malborku, we Włoszczowie, w Rumii i na Ukrainie. Pragnę podkreślić, że

stytucji RP zapisano, że posłów nie wiążą instrukcje wyborców. A więc posła nie obowiązuje realizacja obietnic przedwyborczych, nie obowiązuje głosowanie w sprawach poruszanych w czasie kampanii wyborczej zgodnie z tym, co kandydat obiecywał, mimo że jego obietnice stały się podstawą wyboru. Posłów nie wiążą instrukcje wyborców, ale za to wiąże dyscyplina partyjna. To rodzi wynaturzenia, zezwala na tworzenie klik i grup interesów ponad interesem narodowym, społecznym. Przepis art. 104 ust. 1 jest wsteczny wobec uprawnień ludu ateńskiego. Stanowi ograniczenie suwerenności narodu i tworzy rządy swoistej oligarchii parlamentarnej, którą można porównać do rządów rodziny Pizystratów w Atenach.

Narody pozbawione suwerenności, pozbawione wpływu na wybory, z braku odpowiednich instytucji, procedur i instrumentów prawnych muszą przyglądać się jak grupy interesów wypychają je w wojny, w biedę, w niepewność co do dalszych losów. Dopóki suweren, czyli społeczność świata, pozbawiona będzie instrumentu znanego już Ateńczykom, czyli prawa do odsunięcia od rządów ludzi stanowiących zagrożenie dla pokoju, pomyślności kolejnych pokoleń, ludzi, którzy będą prowokować konflikty lokalne, mogące w każdej chwili przekształcić się w konflikt światowy, kończący istnienie cywilizacji ludzkiej — dopóty każdy człowiek znajdujący się pod rządami „demokracji”, na miarę własnych sił i środków, powinien domagać się instytucji współczesnego sądu skorupkowego. Oczyszciliby się tą drogą świat polityków z szaleńców, psychopatów, karierowiczów, dopuszczając do głosu takie postaci, które cenili starożytni Grecy,

Zapewniając podmiotowość jednostce, zapewniamy podmiotowość ludzkości. Ludzkość zaś posiadając niezbywalną podmiotowość jest suwerenem własnych decyzji.

Tadeusz Mędzelowski

Stosunki wyznaniowe

W państwie demokratycznym XXI wieku powinniśmy domagać się jednakowego traktowania wszystkich Kościołów i Związków Wyznaniowych wobec prawa. Powinny ciążyć na nich te same obowiązki. Ateiści, agnostycy i ludzie bezwyznaniowi powinni mieć gwarancje prawne równe Kościołom, czy Związkom Religijnym²⁰¹.

W poszczególnych krajach Unii Europejskiej występuje zróżnicowanie w tej kwestii, bowiem dominują tradycyjne rozwiązania, z których rezygnacja nastęrcza wiele kłopotów. Raz dane przywileje któremuś z Kościołów, czy Związkowi Wyznaniowemu trudno cofnąć i dlatego Rada Europy w swoich opiniach i uchwałach stara się ustalić katalog uprawnień, z których powinny korzystać wszystkie legalnie działające Związki Wyznaniowe. Te uchwały nakreślają kierunek, w jakim powinny iść władze poszczególnych państw członkowskich, a mianowicie: zakaz indoktrynacji religijnej lub ateistycznej przez władze i instytucje publiczne. Państwo powinno jednakowo traktować Związki Wyznaniowe, organizacje ateistów, agnosty-

²⁰¹ A. Czohara, *Stosunki państwo — Kościół, Belgia, Francja, Hiszpania, Włochy*, Warszawa 1994, s. 25.

ków, czy osoby bezwyznaniowe²⁰².

17 maja 1989 r. Sejm uchwalił ustawy wyznaniowe, które przyjęły liberalną interpretację zasad Konstytucji i ta linia kontynuowana była także w następnych latach, pomimo że pojawiały się tendencje do wprowadzania elementów wyznaniowości państwa²⁰³. Artykuł 30 tej ustawy poświęcony został tworzeniu nowych kościołów i innych związków wyznaniowych. Należało złożyć Urzędzie Rady Ministrów (Biuro do Spraw Wyznań) deklarację. Prawo złożenia deklaracji przysługuje, co najmniej 15 osobom posiadającym pełną zdolność do czynności prawnych: obywatelom polskim, cudzoziemcom i bezpaństwowcom²⁰⁴.

Nowy etap w rozwoju stosunków wyznaniowych w Polsce otworzyło uchwalenie 2 kwietnia 1997 r. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W preambule prawodawca potwierdza równość praw i powinności wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, w tym także wolność sumienia i religii. Deklaruje pluralizm światopoglądowy oraz aksjologiczny Narodu Polskiego. Akcentuje podział na wierzących i niewierzących. Konstytucja gwarantuje wolność religijną osobom wierzącym należącym do związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej, a w art. 53 ust. 1 ogólnie wolność sumienia i religii. Nic jednak nie mówi o światopoglądzie niereligijnym. O wolności wyrażania przekonań światopoglądowych i filozoficznych w życiu publicznym stanowi, art. 25 ust., 2 Konstytucji, ale w kontekście zasady bezstronności, czy neutralności władz publicznych — a nie

²⁰² M. Pietrzak, *Demokratyczne, świeckie państwo prawne*, Warszawa 1999, s. 291; J. Szamanek, *Bezstronność czy neutralność światopoglądowa państwa. (Uwagi na tle art. 25 ust. 2 Konstytucji RP)*, w: „Państwo i Prawo”, 2004, nr. 5, s. 32.

²⁰³ W. Wysoczański, M. Pietrzak, *Prawo Kościołów i Związków Wyznaniowych Nierzymskokatolickich w Polsce*, Warszawa 1997, s. 28.

²⁰⁴ M. Pietrzak, *Demokratyczne...*, jw. s. 249.

wolności i praw człowieka²⁰⁵. Polska ratyfikowała 2 października 1992 r. Europejską Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i podstawowych wolnościach z 1950 r.²⁰⁶ Określony w tej konwencji katalog praw człowieka wywiera bezpośredni wpływ na treść stanowiących przepisów prawa i zapewnia ofiarom naruszeń tych praw przez władze państwowe możliwości wniesienia skargi do Trybunału w Strasburgu. (Prawo skargi przysługuje też osobom prawnym). Art. 9 tej konwencji mówi o prawie do wolności religijnej i państwa, które go ratyfikowały zobowiązane są do ochrony wolności religijnej. tzn. tworzenia przez instytucje publiczne odpowiednich warunków umożliwiających zaspokajanie potrzeb religijnych. Zakres tego przepisu obejmuje także osoby wyznające światopogląd niefideistyczny. Orzecznictwo Europejskiej Komisji i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 25.05.1993 r. stwierdza, że artykuł 9 Konwencji ma duże znaczenie dla ateistów, agnostyków, sceptyków oraz osób religijnie obojętnych.

Dla osób bezwyznaniowych w Polsce znaczy to, że mogą na podstawie tych przepisów międzynarodowych poszukiwać ochrony wolności swoich przekonań²⁰⁷. Prawo do tworzenia nowych kościołów i związków wyznaniowych wynika z wolności sumienia i religii, gwarantowanej przez art. 53, ust. 1 konstytucji²⁰⁸. Zasady i sposób prowadzenia rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych określa rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 31.03.1999 r. (Dz. U. Nr 38, poz. 374). Prawo wpisu do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych

²⁰⁵ P. Borecki, *Status prawny osób bezwyznaniowych w Polsce*, w: „Państwo i prawo”, nr. 4/2007, s. 17.

²⁰⁶ M.A. Nowicki, *Europejska Konwencja praw człowieka. Wybór orzecznictwa*, Warszawa 1998, s. 302.

²⁰⁷ P. Borecki, *Status...*, jw., s. 5.; por. M.A. Nowicki, jw., s. 302.

²⁰⁸ W. Wysoczański, M. Pietrzak, *Prawo...*, jw. s. 31.

przysługuje obecnie grupie, co najmniej 100 obywateli polskich posiadających pełną zdolność do czynności prawnych (art. 31 ust.1 o Gwarancjach wolności sumienia i wyznania). Do nowelizacji w 1997 r. obejmowało także cudzoziemców i bezpaństwowców²⁰⁹.

Kontrowersje budzi wprowadzony limit 100 wnioskodawców²¹⁰. Z punktu widzenia filozoficznoprawnego ogranicza ta ustawa zróżnicowanie światopoglądowe społeczeństwa, a więc nie jest zgodna z duchem demokracji. Społeczeństwo obywatelskie powinno być światopoglądowo pluralistyczne, a wprowadzone limity uniemożliwiają legalizację faktycznie istniejących i działających w Polsce wszystkich związków religijnych, a co za tym idzie faktyczną realizację wolności religijnej²¹¹. We współczesnym państwie demokratycznym powinna funkcjonować zasada zgodnie z którą wiara obywatela jest sprawą prywatną. Aktywna postawa państwa w sprawach światopoglądowych narusza

²⁰⁹ M. Pietrzak, *Demokratyczne...*, jw., s. 250.

²¹⁰ A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2006, s. 246.

²¹¹ Z moich prawie trzydziestoletnich kontaktów z różnymi kościołami i związkami wyznaniowymi wynika, że wśród nich często dochodzi do rozłamów nawet na poziomie parafii czy zboru. 09.06.1997r. do rejestru kościołów i związków wyznaniowych zostało wpisane: Chrześcijańskie Centrum „Pan Jest Sztandarem” Kościół w Tarnowie. Numer w rejestrze 128. Chrześcijańskie Centrum powstało z rozłamu, jaki zarysował się w zborze Kościoła Zielonoświątkowego w Tarnowie. Został zarejestrowany ten związek wyznaniowy, kiedy prawo wpisu do rejestru kościołów i związków wyznaniowych przysługiwało grupie 15 obywateli. Przy wymogu 100 jak stanowią dzisiaj obowiązujące przepisy do takiej rejestracji by nie mogło dojść. Podczas rejestracji Chrześcijańskie Centrum liczyło 18 osób. Dzisiaj po 12 latach w nabożeństwach Chrześcijańskiego Centrum uczestniczy niewiele ponad 20 osób. Nikt nie zna liczby grup wyznaniowych w skali kraju, które spotykają się nie będąc nigdy zarejestrowanymi.

zasadę bezstronności a państwo powinno gwarantować jednostkową wolność myśli sumienia i wyznania²¹².

Ustawa o systemie oświaty z 1991 r. zgodnie z konstytucyjnym nakazem równouprawnienia wyznań przyznała wszystkim legalnie działającym kościołom i związkom wyznaniowym uprawnienia do nauczania religii w szkołach. Równocześnie Minister Edukacji Narodowej ograniczył to uprawnienie uzależniając nauczanie religii od liczby dzieci tego samego wyznania w danej klasie. Pozbawiono tym samym faktycznie dzieci inne niż katolickie prawa do pobierania nauki religii w szkołach publicznych z wyjątkiem niektórych gmin, w których dzieci wyznania Prawosławnego, Ewangelicko-Augsburskiego i w jednym przypadku Ewangelicko-Reformowanego spełniają kryterium siedmiu uczniów w jednej klasie czy szkole. Rezultatem tego jest, że dzieci i młodzież reprezentująca różne wyznania zmuszana jest pod wpływem presji środowiska i ze względów organizacyjnych uczęszczać na katechezę katolicką²¹³. W rozwoju umysłowym młodego pokolenia powoduje to występowanie stanów dysonansu poznawczego a w efekcie zanik naturalnego krytycyzmu a w życiu pokoleń dorosłych zawęża zakres wolności wyboru²¹⁴. Niektóre związki wyznaniowe głównie wywodzące się z nurtów badackich, jak chociażby Świadkowie Jehowy w ogóle nie zabiegają o możliwość studium biblijnego dla swoich dzieci, chociaż w wielu szkołach limit siedmiu wyznawców nie jest dla nich problemem²¹⁵.

²¹² M. Pietrzak, *Prawo...*, jw., s. 16, por. A. Mezglewski, *Prawo...*, jw., s. 64.

²¹³ P. Borecki, *Równouprawnienie wyznań w prawie polskim*, w: „Myśl Ekonomiczna i prawna”, nr. 2/2007 r., s. 111.

²¹⁴ B. Stanosz, *Państwo wyznaniowe*, „Bez Dogmatu”, Warszawa 2006, nr 68, s. 34.

²¹⁵ Świadkowie Jehowy przy każdej okazji podkreślają swoją neutralność względem państwa. Raz w tygodniu spotykają się w swoich

Jest to ewidentne naruszenie równych praw wyznaniowych (art.25 ust 1 konstytucji) dzieci, czyli jednostki (art. 32 konstytucji). Osoby bezwyznaniowe w Polsce są również dyskryminowane w zakresie możliwości nauczania w szkole światopoglądu niereligijnego, co narusza nie tylko ich wolność sumienia i wyznania, ale także jest nie do pogodzenia z konstytucyjnym prawem rodziców do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem. Polski system edukacji publicznej nie urzeczywistnia formalnie zasady neutralności światopoglądowej skoro, zgodnie z ustawą o systemie oświaty, nauczanie i wychowanie ma respektować chrześcijański system wartości, za podstawę przyjmując uniwersalne zasady etyki²¹⁶. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 14. 04.1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauczania religii w publicznych szkołach i przedszkolach przewiduje możliwość nauczania świeckiej etyki ustanawia jednak kryterium siedmiu zainteresowanych osób w klasie względnie szkole co obliguje szkołę do zorganizowania zajęć²¹⁷. W przypadku rezygnacji przez rodziców lub opiekunów z pobierania nauki religii lub etyki uczeń pozbawiony zostaje oceny z tego przedmiotu na świadectwie, co jest swoistą dyskryminacją i pozostaje w niezgodzie ze stanowiskiem Komitetu Praw Człowieka ONZ. Twórcy prawa po 1989 r. zapomnieli, że przejawem braku kultury politycznej jest szerzenie dyskryminacji jakichkolwiek grup mniejszościowych, nie mówiąc o jednost-

zborach, gdzie w ramach Teokratycznej Szkoły Służby Kaznodziejskiej studiują pismo święte. Uczęszczają tam również dzieci i młodzież. Świadkowie Jehowy nigdy nie ubiegali się i nie mają takiego zamiaru by ich dzieci „studiowały” Biblię na terenie obiektów szkolnych i w ramach zajęć szkolnych.

²¹⁶ A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisz, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2006, s.154.

²¹⁷ P. Borecki, *Status prawny osób bezwyznaniowych w Polsce*, w „Państwo i prawo”, nr.4/2007, s. 25.

kach a z tym właśnie mamy do czynienia w przypadku rozporządzenia M.E.N. z 14. 04. 1992 r. Kultura polityczna to czynnik łączący ze sobą jednostki niezależnie od zapatrywań światopoglądowych czy przekonań politycznych i wymaga budzenia szacunku dla zróżnicowanego światopoglądowo społeczeństwa.

Ma to szczególne znaczenie w przypadku ludzi młodych i może być odbierane jako przejaw indoktrynacji. Obecnie w Polsce nie ma sprzyjających warunków by podkreślać swoją bezwyznaniowość czy odmienność wyznaniową i takie osoby mają problem z egzekwowaniem swoich uprawnień z tego tytułu²¹⁸.

W Polsce oficjalnie jest zarejestrowanych 15 Kościołów i Związków Wyznaniowych działających na podstawie odrębnych ustaw, 151 w dziale A wpisanych do rejestru Kościołów i Związków Wyznaniowych i w dziale B Polska Rada Ekumeniczna, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Rada Zborów Ewangelicznych, Polska Unia Buddyjska i Alians Ewangeliczny w Rzeczypospolitej Polskiej²¹⁹.

Ustawa z 17 maja 1989 r. art. 31 ust. 2 mówi o obligatoryjnym zatrudnieniu kapelanów katolickich w państwowych zakładach leczniczych oraz zamkniętych zakładach opieki społecznej. Podobne regulacje posiada Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny postanowieniem (art.27 ust.2 z 5lipca 1991 o stosunku państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego). Przedstawiciele ośmiu Kościołów chrześcijańskich: katolickiego, polsko-katolickiego, prawosławnego, ewangelicko augsburskiego, ewangelicko-metodystycznego, chrześcijan baptystów, zielono-

²¹⁸ Tamże, s. 18; por. A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisz, *Prawo...*, jw., s. 154.

²¹⁹ M. Pietrzak, *Prawo...* jw. str. 25. Ostatnim związkiem wyznaniowym, wpisanym do rejestru kościołów i związków wyznaniowych dział A jest Instytut Śardza Ling — data wpisu do rejestru 30.10.2008.

świętkowego i adwentystów dnia siódmego maja prawo żądać od kierowników państwowych zakładów opieki zdrowotnej i pomocy społecznej by ci przeznaczyli odpowiednie pomieszczenia na kaplice lub w wyjątkowych przypadkach inne pomieszczenia w celu umożliwienia organizowania nabożeństw czy zbiorowych praktyk religijnych. Pozostałym prawnie działającym Kościołom i Związkom Wyznaniowym polskie prawo nie stworzyło takich warunków²²⁰. W tym przypadku jak również w zakresie finansowego wsparcia państwa dla związków wyznaniowych zasada równouprawnienia związków wyznaniowych nie jest respektowana. Najwyższe dotacje ze środków publicznych otrzymuje Kościół Katolicki chociażby na utrzymanie wyższych uczelni (KUL, PAT, Papieskie Wydziały Teologiczne w Warszawie i we Wrocławiu, Wyższą Szkołę Filozoficzno-Pedagogiczną „Ignatium” w Krakowie). W wymienionych placówkach kształcą się przyszli księża katolicy i podnoszą swoje kwalifikacje ludzie związani z Kościołem Rzymskokatolickim. Świadczy to o dostosowaniu praw stanowiących przez władze państwowe do interesów jednego wyznania, co jest znamienym zjawiskiem w państwach typu wyznaniowego. Najbardziej wymiernym zjawiskiem występującym w państwach wyznaniowych jest materialne uprzywilejowanie kleru w porównaniu z innymi instytucjami działającymi w kraju; finansowanie lub współfinansowanie szkolenia kadr, rozbudowa infrastruktury, przywileje takie jak obdarowywanie wybranego Kościoła czy Związku Wyznaniowego częścią państwowego majątku trwałego głównie ziemi i budynków²²¹. Przykładem może być tzw. postępowanie regulacyjne. Zgodnie z pierwotnym brzmieniem ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w

²²⁰ P. Borecki, *Równouprawnienie wyznań w prawie polskim*, „Myśl Ekonomiczna i prawna”, nr 2/2007 r., s. 112.

²²¹ B. Stanosz, *Państwo...*, jw., s. 34.

RP wnioski można było składać w terminie dwóch lat od dnia wejścia w życie ustawy. Taki sam termin ustanowiono również dla Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, Ewangelicko Augsburgskiego, Ewangelicko Metodystycznego, Kościoła Chrześcijan Baptystów i Ewangelicko Reformowanego. Gminy Wyznaniowe Żydowskie otrzymały na mocy tej samej ustawy termin pięcioletni.

Już ustawa z 11 października 1991 r. o zmianie ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego przedłużyła okres występowania z roszczeniami do 31 grudnia 1992 r. a następnie Komisja Majątkowa ds. Kościoła katolickiego uchylała swoje poprzednie orzeczenia i wydawała nowe korzystniejsze dla Kościoła Rzymskokatolickiego. W sprzeczności z zasadą równouprawnienia wyznań jest ustawa z 30 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, która kościołom: Prawosławnemu, Ewangelicko-Reformowanemu i Kościołowi Chrześcijan Baptystów przywróciła terminy do składania wniosków na okres dwóch lat od wejścia w życie²²². Zasadniczą wadą polskiej kultury prawnej jest niejasność, co do kompetencji prawotwórczej. Należałoby ograniczyć możliwość uchylania obowiązujących norm prawnych i stanowienia nowych. Brak stabilizacji prawa i nieprzeprowadzona konsekwentnie zasada supremacji ustawy nie może budzić szacunku dla prawa, które wydaje się nieuporządkowana i rodzi poczucie niepewności oraz braku bezpieczeństwa. Też należy pamiętać o ścisłym związku kultury politycznej z kulturą prawną. Jedna nie może pozostawać w sprzeczności z drugą. Poważnym mankamentem kultury prawnej jest zmienność przepisów prawnych oraz ich mnogość²²³. Pra-

²²² P. Borecki, *Równouprawnienie...*, jw., s. 114.

²²³ M. Szyszkowska, *Europejska Filozofia Prawa*, Warszawa 1955, s. 31.

wu szkodzą postawy koniunkturalne w życiu społecznym, dlatego też należy dążyć do uprawomocnienia faktu różnorodności światopoglądowej naszego społeczeństwa. Osoby wyznające inny światopogląd niż chrześcijański dopiero wtedy przestaną się bać publicznego manifestowania swoich poglądów. Kiedy dotrze do społeczeństwa ten fakt będzie to miało przełożenie również na osoby stanowiące prawo. Społeczeństwo, ale najpierw jednostki muszą skończyć z utajnianiem własnych przekonań światopoglądowych w imię spodziewanych korzyści po opowiedzeniu się za światopoglądem „słusznym” w danym czasie i muszą zrozumieć, że tworzenie prawa i stosowanie go pośrednio zależy właśnie od nich. Idąc do wyborów społeczeństwo powinno zdawać sobie sprawę, że od wyboru mądrego niezależnego kandydata będzie zależało w przyszłości podniesienie kultury prawnej a kultura polityczna przestanie być podporządkowywana poglądom moralnym. Tymczasem zgadzam się z prof. Marią Szyszkowską, która w swojej najnowszej książce *Teoria i filozofia prawa* pisze: „Trzeba wziąć pod uwagę, że w państwie demokratycznym rządzą jednostki wybrane na ogół przypadkowo. W związku z tym nie ma żadnej podstawy, by rząd — składający się z reguły z jednostek przeciętnych i wybrany na krótki okres — wyrokował w sporach moralnych. Przejawem kultury politycznej byłoby wyciągnięcie konsekwencji praktycznych ze świadomości, że ani parlamentarzyści, ani władza wykonawcza nie ma uprawnień do tego, by takie spory rozsądzać”²²⁴. Są partie gdzie za miejsce na liście wyborczej trzeba płacić. Im wyższe tym więcej. Agitacje z ambon dopełniają reszty a znaczna część wyborców pozostaje w domu. Trudno, zatem się dziwić, że ustanawiane po 1989 r. prawo tak stano-

²²⁴ M. Szyszkowska, *Teoria i Filozofia Prawa*, Warszawa 2008, s. 58.

wi w kwestii stosunków wyznaniowych jak w niewielkiej mierze zaprezentowałem to na początku artykułu. Kultura polityczna w Polsce jest niska i różne są tego przyczyny. Duży wpływ na ten stan ma niewiedza znacznej części społeczeństwa. Media manipulują świadomością społeczeństwa na niskim poziomie a urzędowo-gazetowy żargon z wieloma obcymi terminami, niejasny, zagmatwany język powodują brak zrozumienia a tym samym szacunku dla prawa²²⁵. Bardzo duże znaczenie ma fakt, że w naszym państwie są widoczne elementy państwa wyznaniowego. Rządzący i kandydaci na rządzących demonstrują swoje religijne zaangażowanie (nawet wtedy, gdy wcześniej było ono słabe lub żadne, doznają tzw. nawróceń). Swoimi decyzjami powodują, że w miejscach publicznych pojawiają się symbole religijne. Widać gołym okiem respekt czy wręcz czołobitność dla zwierzchników organizacji wyznaniowej²²⁶. Taka postawa ma przełożenie na organy państwowe i instytucje publiczne a także na środowiska opiniotwórcze. Wolność słowa pozostaje pustym frazesem. Niepokornych i myślących inaczej czeka ostracyzm. W takiej atmosferze zdecydowanie słabnie tolerancja wobec odmiennych poglądów, a kultura intelektualna i braki charakterologiczne polityków powodują, że obniża się kultura polityczna całego społeczeństwa.

W takiej sytuacji bardzo niepożądana jest bierność a z taką mamy do czynienia chociażby wśród wyznawców związków wyznaniowych takich jak Świadkowie Jehowy, Badacze Pisma świętego, Wolni Badacze pisma Świętego czy wyznawcy Świeckiego Ruchu Misyjnego „Epifania”. Członkowie tych związków wyznaniowych nie angażują się w sprawy życia społecznego nie biorą udziału w wyborach, spotkaniach publicznych, konferencjach a swoją bierność

²²⁵ Tamże, s. 57-65.

²²⁶ B. Stanosz, *Państwo...*, jw., s. 34.

tłumaczą tym, że taka działalność nie mieści się w ramach statutowych ich związków wyznaniowych. Świadkowie Jehowy stanowią trzecią pod względem liczebności grupę wyznaniową w Polsce i ich głos w omawianych sprawach byłby zapewne znaczący tak jak i wyznawców pozostałych związków wyznaniowych²²⁷.

W Polsce po 1989 r. widoczny jest regres w zakresie ochrony wolności sumienia i wyznania osób szczególnie w wymiarze indywidualnym²²⁸. Wyznawcy wielu Kościołów i Związków Wyznaniowych a także agnostycy ateści czy osoby bezwyznaniowe patrząc na uległość i bierność rządzących zamykają się w ramach swojej grupy w sferze życia rodzinnego i przejawiają niechęć do angażowania się w działania polityczne. Dokąd polskie prawo będzie pozwalać na uzurpowanie przywilejów dla określonego poglądu i nie przestanie deprecjonować tych, którzy myślą w sposób odmienny taki stan będzie trwał.

Prawo musi być tolerancyjne i uznawać wolności człowieka poglądy i obyczaje za podstawową wartość. W praktyce dla obywateli polskich znaczenie mieć powinny normy prawne zawarte w aktach prawa krajowego w ustawach oraz w aktach doń wykonawczych. Ustawa z 17 maja, 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania w jej pierwotnym brzmieniu była najbliższa idei równouprawnienia obywateli ze względu na wyznawany światopogląd. Od tego okresu ustawodawcy odchodzą od zasady neutralności światopoglądowej państwa i tworzonego przez nich prawa w

²²⁷ „Nasza Służba Królestwa”, miesięcznik wydawany przez Strażnice — Towarzystwo Biblijne i Traktatowe w Nadarzynie z grudnia 2008 opublikował następujące dane (stan na 31.08.2008). Pionierów specjalnych — 148, pionierów stałych — 6.065, pionierów ponadczasowych — 5.258 oraz głosicieli — 114.009, co daje w sumie liczbę 125.480 czynnych Świadków Jehowy.

²²⁸ P. Borecki, *Status prawny...*, jw., s. 16-23.

kierunku konfesjonalizacji. Nie dostrzegają a może nie chcą dostrzec szerokiej palety postaw światopoglądowych, jakie występują we współczesnym społeczeństwie polskim. Upadek systemu, przemiany, jakie dokonały się w kraju po 1989r. presja wywierana na prawodawców przez hierarchię katolicką, dążenie do instrumentalizacji religii oraz Kościoła przez znaczną część klasy politycznej, bariery intelektualne i mentalne współczesnych polskich polityków, którzy nie dostrzegają potrzeb ludzi inaczej myślących, agnostyków ateistów i wreszcie skłócenie środowisk humanistycznych to przyczyny tego stanu rzeczy.

Należy mieć nadzieję, że przemiany społeczne i gospodarcze, jakie dokonują się w naszym kraju spowodują, że słowo *tolerancja* stanie się stanem faktycznym a mentalność większości społeczeństwa w tym osób stanowiących prawo wyzbędzie się rozmaitych uprzedzeń, co znajdzie odbicie w prawnym dowartościowaniu wszystkich bez wyjątku obywateli.

